

Kotula, Tadeusz

Studia nad problemem afrykańskiej annonny

Przegląd Historyczny 49/1, 1-20

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Pierwszą monografię poświęcił sprawie afrykańskiej annony René Cagnat⁵. Jest to ogólne opracowanie na podstawie źródeł literackich i epigraficznych, w którym autor stara się obszernie przedstawić organizację dostaw annony. Dzięki pomnożeniu źródeł warto dziś zająć się ponownie afrykańską annoną i jej ewolucją. W ciągu kilkusetletniego rozwoju stała się annona, żywiąca początkowo tylko mieszkańców stolicy, regularnym podatkiem, ciężkim brzemieniem przygniatającym prowincje, które musiały utrzymywać wielką armię i aparat urzędniczy imperium.

Organizacja annony w prowincjach zaczęła się intensywnie rozwijać już w I w. n.e. Egipt i Afryka wysunęły się na czoło wśród prowincji zbożowych dzięki swym wielkim majątkom ziemskim, egipskim *obstata* i afrykańskim *saltus*. Wojsko strzegło obszarów uprawy staczając w Afryce Prokonsularnej od czasów Augusta walki z berberyjskimi plemionami na południowych granicach prowincji⁶. Położona bliżej niż Egipt miała Afryka zaopatrywać Rzym w zboże i oliwę, i dłużej niż Egipt, bo do schyłku zachodniego cesarstwa, odgrywała rolę żywicielki starej stolicy. Produkcja majątków cesarskich, które w Afryce Prokonsularnej rozwijały się w I w., obok dóbr senatorskich, szła w znacznej części na eksport⁷. Większość datowanych napisów dotyczących organizacji domen pochodzi z II i z pierwszej połowy III w., a rozmieszczenie ich wskazuje na nieprzypadkowy związek z akcją annony. Wielkie okręgi administracyjne, *tractus*, podzielone na *regiones* i *saltus*, miały swe ośrodki w Kartaginie, Hippo Regius, Hadrumetum i Theveste. Z napisów wynika, że najwcześnieji, prawdopodobnie w czasach Flawiuszów, powstał *tractus Carthaginiensis*⁸. W jego magazynach gromadzono zboże i inne produkty z rozległych domen cesarskich położonych po obu stronach rzeki Bagradas, stanowiącej wygodną drogę wodną w urodzajnej części prowincji⁹. W portach również mieściły się siedziby dwóch niezależnych, jak się zdaje, od siebie *regiones*, *Leptiminensis* i *Tripolitana*. Leptis Minor leżała in

⁵ R. Cagnat, *L'armée romaine d'Afrique*, Paris 1912; tenże, *L'annone d'Afrique*, „Mémoires de l'Institut National de France“ t. XL, 1916, s. 247—277, tamże dawniejsza literatura. Artykuł G. Calza, *L'Africa fornitrice dell'annona di Roma*, „Roma“, t. XVII, 1939, s. 522—533, nie był autorowi dostępny.

⁶ Walkom tym poświęcił Cagnat pierwszą księgę swego dzieła o armii afrykańskiej. Por. T. Kotuła, *Z historii walk plemion afrykańskich z Rzymem w okresie wczesnego cesarstwa*, „Meander“ t. XI, 1956, z. 1—2, s. 3—14, z. 4, s. 138—151.

⁷ Zob. Plin. N. H. XVIII 94—95, majątek Augusta w Byzacena; C. 5384, domena Klaudiusza w rejonie Calama (Numidia); o organizacji domen mówi T. Broughton, *The Romanization of Africa Proconsularis*, Baltimore 1929, s. 157—175; por. T. Kotuła, *Rozwój terytorialny i organizacja latyfundiów w Rzymskiej Afryce w okresie wczesnego cesarstwa*, „Eos“ t. XLVI, 1952—53, z. 2, s. 113—139.

⁸ T. Broughton, op. cit., s. 163 nn.

⁹ O czasie powstania *tractus Carthaginiensis* zob. C. 1335 i 2479, wstęp do napisów z *tabularum* tego *tractus*. Dalsze wzmianki o nim: C. 1269, 1578, 10570, 11163, 17899, 23219, 24064, 26582. O wielkim znaczeniu i produktywności *tractus Carthaginiensis* świadczą liczne jego *regiones* i *saltus*: *regio Assuritana*, C. 12879; *Ucitana*, C. 12980; *Thuggensis*, C. 12892. Do tejsze należały zapewne cesarskie *saltus* na płu. od Thugga, zob. C. 25902, 25943, 26416; por. AEO 1921, nr 24, *conductor praediorum* tej *regio*. *Saltus* z drugiej strony rzeki Bagradas, zob. C. 10570. Odrębne *regiones* istniały może także w Thurburo Maius, ILA 246 oraz w Vaga, C. 12883 i Thisiduo, C. 13188, gdzie znajdowały się *mensae*, kasy, w których kolonowie rozliczali się ze swych należności. Wymienione napisy stanowią główne źródło poznania stosunków produkcji w afrykańskich domenach. Zob. T. Kotuła, *Stosunki społeczno-gospodarcze w afrykańskich saltus*, „Eos“ t. XLVII, 1954—55, z. 2, s. 139—174.

Byzacio Africae campo w okolicy sławionej już przez Pliniusza Starszego z urodzajów zboża¹⁰. Była ona zapewne portem wywozowym. *Regio Tripolitana* obejmowała pas wybrzeża z miastami Leptis, Oea i Sabratha, położonymi u wylotu dróg karawancowych z pustyni. Dcmeny tamtejsze należały przypuszczalnie od Septymiusza Sewera do jednej *regio privata*¹¹. Z *regio Leptiminensis* graniczyła *dioecesis Hadrumetina*. W jej stolicy zapewne magazynowano w czasach cesarstwa *species annonariae* przeznaczone na eksport z Byzacium, o czym świadczą fragmenty amior z Monte Testaccio¹². W miarę ekspansji rzymskiej w Afryce rozwijały się nowe majątki ziemskie na obszarach bardziej oddalonych od wybrzeża. Stopniowo zostały one zorganizowane na wzór wcześniej powstałych domen. Tak było np. z *regio Thevestina* (od III w. *tractus*) położoną w strefie południowej na pograniczu Afryki Prokonsularnej i Numidii¹³. Był to rejon kultury oliwki, posuwającej się w prowincjach afrykańskich coraz dalej na południe w ślad za limesem. Wprawdzie oddalenie od morza poważnie utrudniało i podrażało transport annony z *tractus Thevestinus*, lecz Rzymianie rozbudowując gęstą sieć komunikacyjną z góry kierowali się myślą o eksporcie annony, który musiał się w sumie opłacać. Mała ilość spławnych rzek walnie przyspieszyła wykonanie tego wielkiego dzieła, transport lądowy był bowiem koniecznością. Już w r. 123 istniała wielka magistrala Kartagina—Theveste, przedłużona następnie do Lambaesis¹⁴.

Na związek śródlądowych domen z transportem annony do Rzymu wskazują dwa podobne napisy z Calama i Hippo Regius. Są to dedykacje ku czci T. Flawiusza Macera ...*flamen perpetuus* w mieście Ammaedara, *praefectus gentis Musulamiorum*, za Trajana *curator frumenti comparandi in annona[m] urbis*. Funkcję tę otrzymał zapewne Macer, obywatel *municipium* Calama, dzięki znajomości spraw miejscowych, którą zdobył jako urzędowy naczelnik plemienia *Musulamii* zamieszkującego rozległe obszary na pld. od Ammaedara. Zadaniem jego był nadzór nad gromadzeniem, być może w tej części Afryki, *species annonariae* na potrzeby stolicy. Blizsze okoliczności nie są znane wobec trudności ustalenia do-

¹⁰ Plin. N. H. XVIII 94.

¹¹ Napisy z *regio Leptiminensis* i *Tripolitana*: ILA1 3062, 3063, por. CIL X 1684 i ILT 48; IRT 97, 395; ILA1 2035. Napis ten wspomina o nie poświadczonym dotąd *tractus B.z.*..., w którym wydawca doszukuje się *tractus Byzacenus*; C. 11105, por. ILA 135 i 52; ILT 142; AEp 1955, nr 226; ILS 9026.

¹² C. 7039, 11174, 11341, 23068; ILS 1441.

¹³ Jeszcze w okresie panowania królów wandalickich występują na tym terenie tzw. *cultores Manziani*. Zob. *Tablettes Albertini. Actes privés de l'époque vandale (fin du Ve siècle)*, Paris 1952.

¹⁴ P. Salama, *Les voies romaines de l'Afrique du Nord*, Alger 1951, s. 42 nn, s. 50; A. Segrè, *Essays on Byzantine Economic History*, I, *The annona civica and the annona militaris*, „Byzantion“ t. XVI, 1942—43, s. 404 i 406 bardzo sceptycznie ocenia opłacalność transportu lądowego w starożytności. Zagadnienie jest dyskusyjne i nie sposób zaprzeczyć Segrè, że rynki bardzo oddalone od morza stawały się często zamkniętymi, lokalnymi. W Afryce one zapewne pokrywały głównie zapotrzebowanie wojska strzegącego granic. Jednakże napisy z *tractus Thevestinus* i z innych części kraju odnoszące się do agentów rzymskiej annony przemawiają za tym transportem, o którym świadczą również argumenty archeologiczne zebrane przez P. Salama, loc. cit.

kładnej daty napisów¹⁵. Sam urząd kuratora annony był funkcją nadzwyczajną, lecz doświadczony Macer został, jak informuje nap.s, m.a. nowany stałym urzędnikiem, *procurator Aug(usti) ad praedia saitus Hipponiensis et Thevestini*, i jako taki odpow.adał za dostawy ze swych okręgów. Podobnie o pewnym związku akcji annony z domenami rejonu Theveste świadczy jeden z nowszych napisów z Ostii, w którym występuje prokurator *regionis Thebes(tinae)*, a zarazem prokurator annony w tym porcie¹⁶. Wspomniana *regio* łączyła się przez pew.en czas administracyjnie z domenami w Hippo Regius i Hadrumetum¹⁷. Połączenie takie miało swe uzasadnienie. Oba te porty, bliższe niż Kartagina, łączyły się drogami z Theveste. W inskrypcji z czasów Septymiusza Sewera występuje J. Iulius Victor Modianus jako *proc(urator) Auggg.nnni(vices) a(gens) proc(uratoris) tractus Thevestini*¹⁸. Majątki cesarskie w Numidii były, jak się zdaje, szczuplejsze i bardziej rozproszone niż w Afryce Prokonsularnej. Kilka napisów z nich łączy się również z zagadnieniem annony. Wymieniony już Victor Modianus, *procurator per Numidiam*, znany jest również jako *proc(urator) ddd. nnn. /—d(ominorum) n(ostrorum) (trium) / tractuus / sic / Numidiae a frumentis*¹⁹. *A frumentis* lub *ad fu[nct(ionem)] fru[menti] et res populi per tractus utriusque Numidiae*²⁰ odnosi się zapewne do ściągania zboża na potrzeby rzymskiej annony. Powyższe napisy świadczą o tym, że było to zadaniem prokuratorów domen. Specjalni wysłannicy cesarscy zajmowali się gromadzeniem produktów dla wojska, jak podaje inskrypcja z Thugga, w której mowa o *fusa per Numidiam* (przypuszczalnie *Caesaris praedia*)²¹. Specjalną również delegację *ad annonam* otrzymał urzędnik *fiscus* występujący w napisie z Lambaesis, w którym *Thamu[g](adensem) / obok Thevestinam i Hadrumetnam /* wydaje się odnosić do *regio*, okręgu domen mającego, jak wynika, stolicę w kolonii *Thamugadi*²². W tej akcji pomagali zapewne wysłannikcm cesarskim konduktorowie i — w wypadku zakupów, które uzupełniały annonę podatkową — kupcy zbożowi, *mercatores frumentarii*. Informują o tym inskrypcje dotyczące ostatniego wielkiego okręgu domen w Afryce Rzymskiej, *regio Hipponiensis*. Port Hippo Regius połączony drogami z wnętrzem kraju był ośrodkiem tej *regio*, zwanej

¹⁵ Napis z Calama, C. 5351; R. Cagnat, *Annone*, s. 259; napis z Hippo R., ILaI 3992. Chronologią urzędów Macera zajmuje się S. Gsell, komentując napis z Calama w przypisie do ILaI 285. Stwierdza on, że Macer został prokuratorem domen cesarskich po funkcji *curator frumenti comparandi in annonam urbis*.

¹⁶ CIL XIV 5351, por. 176.

¹⁷ Zob. cytowane napisy z Calama i Hippo R. oraz ILaI 3991 i C. 7039, *diocesis regionis Hadrumetinae et Thevestinae*; por. C. 2757.

¹⁸ C. 7053, r. 209—211. *Auggg.nnn. = Aug(ustorum) n(ostrorum) /trium/* odnosi się do Septymiusza Sewera i jego dwóch synów, Gety i Karakalli.

¹⁹ ILT 575, rejon Zama Regia. Tenże Victor Modianus występuje w napisie z *Vicus Maracitanus*, L. Déroche, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire“ 1948, s. 71. Por. C. 5145.

²⁰ C. 18909, ku czci prokuratora domen cesarskich. *Tractus utriusque Numidiae*, por. komentarz do ILT 575.

²¹ C. 26582 = ILS 9018, czasy Galiena. Koniunkturę H. Dessau (*Caesaris praedia*) zdają się potwierdzać powyższe napisy wspominające prokuratorów domen *per Numid'am* itp. Por. CIL VI 1406.

²² C. 2757, *cursus* urzędnika, „*ad annonam perp(etuus)*“. T. Mommsen czyta: (*promotus*) *ad annonam perp(etuo)*.

również *saltus* lub *diocesis*²³. Z jej urodzajnej ziemi²⁴ ściągali *conductores qui in regione Hipponensi consistunt* należności od kolonów wystawiając za Trajana napis ku czci kuratora annony, wspomnianego T. Flawiusza Macera. Nowsze inskrypcje z Ostii²⁵ rzuciły światło na związek *regio Hipponiensis* z akcją kupców zbożowych zaopatrujących Rzym. W początku II w. P. Aufidius Fortis, patron *mensores frumentarii* w Ostii i członek korporacji *mercatores frumentarii*, był dekurionem w Hippo R., a zarazem urzędnikiem kolonii Ostii. Utrzymywali z nim kontakty także i właściciele okrętów z Afryki i Sardynii, *domini navium Afrarum univ.ersaru n item Sardorum*. W imieniu tychże oraz *corpus curatorum navium marinarum*, któremu Aufidius Fortis patronował, uczcił go napisem wyzwoleniec²⁶. Napis ten nasuwa przypuszczenie, że kupcy zbożowi z Ostii ściśle współdziałali z afrykańskimi *navicularii* w prywatnym handlu zbożem, który obsługiwał stolicę niezależnie od dostaw z tytułu podatku. Nadmorskie miasto Hippo R., ośrodek domen, było także — jak widać — ośrodkiem eksportu.

Podobnie jak domeny cesarskie z rzymską *annona civica* wiązały się również *horrea*, śpichlerze, w których magazynowano *species annonariae*. Wznoszono je zapewne we wszystkich większych miastach, przy ważniejszych drogach, wszędzie tam, gdzie okoliczne urodzaje pozwalały na magazynowanie plonów²⁷. Znaczna ich część leżała — odpowiednio do potrzeb annony — w portach lub w pobliżu wybrzeża, znane są jednak i śródlądowe. Położenie niektórych wskazuje zarazem na związek z okręgami domen, widoczny np. w nazwie *Saltus Horreorum* w rejonie Sitifis²⁸. Niestety źródła bardzo rzadko datują poszczególne śpichlerze, na skutek czego trudno w dziejach annony prześledzić w czasie etapy ich rozbudowy. Szczęśliwie jednak wiadomo, że już w 95 r. powstały, najstarsze ze znanych dotąd, aż 2 *horrea* w Mactaris, mieście położonym w rejonie uprawy zbóż. Cytowany dalej nowo odkryty napis wspomina o ich dedykacji przez *iuventus civitatis Mactaritanae*. Magazyny w Mactaris są jednocześnie przykładem gospodarczego rozwoju kraju eksportującego nadwyżkę plonów do Rzymu. Od końca I w. budowa śpichlerzy ciągnęła się przez kilka wieków, po Walentynianie i Walensie brak o nich w napisach wzmianek.

Wykaz *horrea* w prowincjach afrykańskich sporządził już Cagnat²⁹, obecnie dzięki nowym odkryciom archeologicznym można ten spis uzu-

²³ C. 5351; ILA1 3991—2; CIL X 5178; CIL IX 1592.

²⁴ Znani są niewolnicy i wyzwoleńcy z tamtejszych domen, ILA1 89, 93, 99, 131, por. 100—2 i napisy z Calama 323, 325, 476—7.

²⁵ CIL XIV 4620. M. Fasciato, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire“ 1949, s. 231.

²⁶ Napis ten cytuje i omawia Fasciato, loc. cit.

²⁷ Por. SHA, Alex. 33, „...horrea in omnibus regionibus publica fecit.

²⁸ C. 8425—6, r. 192 i 213. *Caput Saltus Horreorum* leżało w Ain Rúa, na drodze z Sitifis do Saldae, a nie w Ain Zada, jak poprzednio uważano. Zob. C. s. 1919, por. s. 970. Rozmieszczenie *horrea* w stosunku do domen ilustruje mapka.

²⁹ Wykaz Cagnata (*Annone*, s. 261 nn; *Armée*, s. 315 n) obejmuje — z podaniem źródeł — następujące *horrea*: A) Śródlądowe: koło Tichilla, w Cuicul (199 r.), Ain Zada (patrz przyp. 23), *horrea Aninicensia*. B) Nadmorskie: w Kartaginie (wzmianka u Ammiana Marcellina), Utyce, *Horrea Caelia*, Rusicade (czasy Walentyniana i Walensa), Musluyium, Tupusuctu (w pobliżu wybrzeża, port rzeczny; 304 r.).

pełnić. A) *Horrea* nadmorskie: *Africa Proconsularis* — Maxula³⁰; Thabraca³¹; *Numidia* — Hippo Regius³²; *Mauretania Caesariensis* — Iomnium³³; Cartenna³⁴; *Mauretania Tingitana* — Thamusida³⁵; Lixus³⁶. B) *Horrea* śródlądowe: *Africa Proconsularis* — 2 *horrea* w Mactaris³⁷; Thysdrus³⁸; *Numidia* — Cuicul³⁹; Thamugadi⁴⁰; *mansio-horreum* w rejonie Thabudeos⁴¹; *Mauretania Caesariensis* — Rapidum⁴²; *Mauretania Tingitana* — *statio Ad Mercuri* na pld. od Tingi⁴³, Volubilis⁴⁴.

Rozwój organizacji domen cesarskich od końca I w. i wzrost liczby *horrea* dowodzą doskonalenia się akcji annony w Afryce. Sprzyjały temu — jak wspomniano — rozbudowa sieci dróg i powstawanie licznych miast, ściągających ze swych terytoriów podatek gruntowy, którego część szła na potrzeby *annona civica*. O niesłabnącej aktywności cesarskiej

³⁰ ILT 868 b, por. L. Poinssot, CRAI 1936, s. 295 nn. Spichlerz cesarski, wymieniony niewolnik, *custos horr(eorum)*. Maxula była portem wywozowym żywności do doliny Ued Miliane.

³¹ ILT 1705, *horrea* tutejsze, jeśli do nich odnoszą się słowa na mozaice z obrazem okrętu: *navicularius ab oriis* (= *horreis*, koniektura P. Gaucklera) *Cernis*. Por. tamże 1707, mozaika z wyobrażeniem *modus* i *rutellus* w Thabraca. Por. P. Salama, op. cit., s. 44, eksport zboża z tego portu. R. Cagnat, *Annone*, s. 275, nie łączy słów *ab oriis* ze spichlerzem w Thabraca.

³² AEP 1924, nr 36, spichlerz cesarski w porcie i ośrodku domen; tu również, jak w Maxula, *c(ustos) s(acrorum) h(orreorum)*, wyzwoleniec. Napis dedykowany *Genio et numini* tych „świętych“ magazynów świadczy o kulcie boskiej Annonny, której wznoszono posągi, por. C. 7960 i 7959, Rusicade.

³³ Ruiny spichlerza w tym porcie odkryto w 1951 r., „Fasti Archaeologici“ t. VIII, 1953, nr 3884.

³⁴ C. 9669, *horrea* prywatne, nie wymienione przez Cagnata. Może należały one do posiadaczy ziemskich lub kupców zbożowych.

³⁵ L. Chatelain, *Le Maroc des Romains*, Paris 1944, s. 80, twierdzi, że części konstrukcji w porcie Thamusida, to właśnie ruiny magazynów annony.

³⁶ Patz R. Thouvenot, CRAI 1946, s. 554, wzmianka o spichlerzach na wino, oliwę i zboże w tym porcie położonym u ujścia rzeki Lukkos.

³⁷ „Fasti Archaeologici“ t. I, 1946, nr 2076. Por. C. 619.

³⁸ C. 22847 ...[condu]ct(or) hor(reorum), rozwiązanie P. Gaucklera. Cagnat pominał ten napis.

³⁹ Według AEP 1911, nr 106 w 199 r. zbudowali tu *horrea* mieszkańcy kolonii Cuicul, por. R. Cagnat, *Annone*, s. 262 lecz były one, jak wykazują nowsze napisy, pod zarządem cesarskim, AEP 1925, nr 73, niewolnik *c(ustos) s(acrorum) h(orreorum)*. W Cuicul znaleziono, po Hippo R. i Rusicade, jeszcze jeden przykład kultu Annonny, AEP 1924, nr 28, napis ku czci *Annona Augustal*.

⁴⁰ Twierdzenie Cagnata, że ruiny w pobliżu forum to magazyn zbożowy w tym mieście, stolicy okręgu domen, cytuje L. Chatelain, op. cit., s. 177.

⁴¹ J. Baradez, *Vue-aérienne de l'organisation romaine dans le Sud-Algérien, Fossatum Africae*, Paris 1949, s. 99. Są to ruiny przydrożnej *mansio* w Henszir bit-el-Mal zwane przez Arabów „domem bogactwa“. Budowla zbudowana na planie kwadratowym 33 × 37 m składała się z magazynów otaczających dziedziniec, na środku którego stała olejarnia. Może *mansio* ta położona w pobliżu limesu była magazynem wojskowym.

⁴² *Horreum* w obozie wojskowym, W. Seston, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire“ 1923, s. 161. O roli spichlerzy w *annona militaris* będzie mowa niżej.

⁴³ Budynek zwany przez tubylców *el Herri*, to zdaniem L. Chatelaine'a, op. cit., s. 45, spichlerz.

⁴⁴ L. Chatelain, op. cit., s. 173 nn, opis wielkich magazynów. Cytowane powyżej *horrea* w Mauretanii zdają się świadczyć o tym, że kraj ten, w którym organizacja domen znana jest tylko z nielicznych napisów, zasilą rzymską *annona civica* równie jak *Africa Proconsularis* i *Numidia* mimo większej odległości od Italii. Stanowiłoby to oparcie dla wzmianek autorów sławiących specjalnie — np. Mela III 10 — urodzaje Mauretanii.

cura annonae świadczą równocześnie źródła italskie, głównie z portów Puteoli i Ostii oraz z Rzymu. Poza rozdawnictwem dwa zasadnicze problemy zaprzętały uwagę cesarzy w tej akcji: dowóz produktów z prowincji i rozbudowa portów wraz z magazynami⁴⁵. Transportem annony zajmowali się *navicularii*, *ναυκληροί*, prywatni przedsiębiorcy, właściciele lub dzierżawcy okrętów, którzy otrzymując liczne przywileje tworzyli stowarzyszenia coraz bardziej zależne od państwa. W literaturze opracowano już szczegółowo stopniową ewolucję *navicularii*, wśród nich afrykańskich, od luźnych zrzeszeń do liturgicznych *collegia*⁴⁶. Tutaj zestawione będą jedynie nowsze źródła.

Napisy ostatnio opublikowane potwierdzają fakt, że już w czasach Augusta *annona* przybierała nowe formy. Już wtedy występują *naviculariei O[stiensis]*⁴⁷. Wiadomo również o *horrea* z tejże epoki⁴⁸. Afrykańscy *navicularii* znani są najlepiej z portyków w Ostii dookoła Piazzale delle Corporazioni. Większość napisów na mozaikach, gdzie znajdują się także symbole poszczególnych miast, pochodzi prawdopodobnie z końca II w.⁴⁹ Ostatnio we wschodnim portyku Piazzale odsłonięto na trójkątnym frontonie jednej ze *stationes* mozaikę z napisem *navicularii Africani*⁵⁰. Świadczy on, podobnie jak inskrypcja z 173 r. wymieniająca *domini navium Afrarum universarum*⁵¹, o zacieśnianiu się związku między właścicielami okrętów z Afryki. Różne typy statków, wśród nich zapewne i przewozowych, pokazuje mozaika z Althiburos⁵². Dotychczas znani są *navicularii* z następujących miast afrykańskich, przeważnie portów: Acholla, Botria, Carthago, Curubis, Gummi, Hadrumetum, Hippo Diarrhytus, Misua, Musluyvium, Neapolis, Rusicade, Sabratha, Sullecthum, Thabraca⁵³. Także i na fragmentach amfor z Monte Testaccio zachowały

⁴⁵ Najnowsze opracowanie portów annony w Italii dał J. Le Gall, *Le Tibre, fleuve de Rome dans l'antiquité*, Paris 1953. Por. H. Thylander, *Inscriptions du Port d'Ostie t. I—II*, Lund 1951—2, wstęp oraz załączone plany portów; por. H. Doisy, *Recherches sur les horrea de Rome, Ostie et Portus Traiani*, CRAI 1952, s. 370 n.

⁴⁶ Poza napisami głównym źródłem do zagadnienia *navicularii* jest *Codex Theodosianus*, zwłaszcza XIII 5. Najobszerniej organizację *navicularii Africani* opracował R. Cagnat, *Annone*, s. 264—277, tamże dawniejsza literatura. Z nowszej por. Camps—Fabrer, *L'olivier et l'huile dans l'Afrique romaine*, Alger 1953, s. 72—80 i Le Gall, op. cit., s. 237—48, gdzie tabele ilustrujące ruch w porcie Ostii i udział różnych prowincji w wymianie z Italią.

⁴⁷ AEp 1955, nr 178, por. CIL XIV 3603.

⁴⁸ AEp 1953, nr 262.

⁴⁹ CIL XIV 4549 i wstęp, s. 651. Hipotezę G. Calza, że budynek połączony z teatrem otaczający Piazzale był urzędowym lokalem annony, zwalczą ostatnio Berchem, op. cit., s. 112 n. Jego zdaniem *stationes* były to po prostu miejsca stałych spotkań budowane przy teatrze przez poszczególne *collegia*. Cele portyku miały więc raczej prywatny charakter.

⁵⁰ AEp 1955, nr 183, por. P. Romanelli, *Le iscrizioni di Ostia e del porto di Roma, Actes du II^e Congrès Epigraphique*, Paris 1953, s. 282.

⁵¹ CIL XIV 4142.

⁵² C. 27790, porównanie z Gell. N. A. X 25.5. Por. P. M. Duval, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire” 1949, s. 119—150, oois mozaiki. Tamże reprodukcje okrętów na mozaikach z portów Hadrumetum i Thabraca oraz z Theveste i Cirta.

⁵³ Acholla: *navicularii [A]quillit[ani]*, Romanelli, op. cit., s. 282; Botria, C. 915; Carthago, Thyl. B 316 i CIL XIV 4549, 18. W ILT 11³⁶ Bistoc *naucletius*, chrześcijanin. *Curator navium Karthad[iniensium]*, CIL XIV 4626, prawdopodobnie obywatel Kartaginy, por. „Notizie degli Scavi” 1933, s. 553; Curubis, CIL XIV 4549, 34; Gummi, tamże 17; Hadrumetum, AEp 1912, nr 170, por. nowa inskrypcja ILT 186; Hippo Diarrhytus, CIL XIV 4549, 12; Misua, tamże 10; Musluyvium (?),

się nazwy miast afrykańskich, oprócz Hadrumetum występuje tam w służbie annony Leptis i Tupusuctu, napisy na tych skorupkach pochodzą prawdopodobnie z II w.⁵⁴ O licznych kontaktach Afryki z portami italskimi⁵⁵ świadczą źródła obydwu krajów. W inskrypcjach afrykańskich występują często funkcjonariusze rzymskiej annony, którzy w ciągu swej kariery piastowali urzędy w Afryce. Tego rodzaju zestawienia zdają się dowodzić planowego doboru urzędników⁵⁶. Powtarza się to w napisach z Ostii i Rzymu⁵⁷.

Mnożące się inskrypcje stwarzają wespół ze źródłami literackimi nowe możliwości badania udziału poszczególnych prowincji w akcji annony. Afryka była tylko jednym z *frumentaria subsidia reipublicae*, obok niej w I w. n.e. na czoło wysunął się Egipt. Rozstrzygnięcie, jaką część ciężaru ponosił Egipt, a jaką *Africa Romana*, jest punktem węzłowym omawianego zagadnienia. W dyskusji tej podstawę stanowią od dawna świadectwa trzech autorów. Jeden z nich, Aurelius Victor, określa wysokość dostaw z Egiptu za Augusta na 20 milionów *modii* zboża. Drugi, Józef Flawiusz, podaje w miesiącach czas, w ciągu którego prowincje afrykańskie i Egipt żywią Rzym. Wreszcie trzeci, autor zyciorysu Septymianusa Sewera, twierdzi, że dzienna frumentacja w Rzymie wynosiła 75 000 *modii*⁵⁸. Cagnat, niewątpliwie najlepszy znawca całości problemu afrykańskiej annony, wyciągnął za *M o m m s e n e m* z cytowanego fragmentu Józefa

tamże 111; Neapolis, C. 969—70; Rusicade, C. s. 1879, napis grecki, por. CIL XIV 4549, 58; *s(tatio) R(usicadensium)*, por. Camps—Fabrer, op. cit., s. 76; Sabratha, tamże 13—14; Sullectum, tamże 23; Thabraea, ILT 1705. Datowane napisy obejmują okres od połowy II do początku V w. Tylko CIL XIV 4549, 58 być może z I w. Większość napisów z Piazzale w Ostii, patrz zestawienie Le Galla, op. cit., s. 237—41, tamże omówienie symboli na mozaikach odnoszących się do różnych produktów importu.

⁵⁴ Hadrumetum, CIL XV 3375—81, por. C. s. 913; Leptis, CIL XV 2633, 3382, 3384—5, por. C. s. 913; Tupusuctu, CIL XV 2634—6. Problem datowania rozstrzyga R. Etienne, *Les amphores du Testaccio*, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire” 1949, s. 162 n.

⁵⁵ CIL VI 29809, por. R. Cagnat, *Annone*, s. 247, przypis 2.

⁵⁶ Wśród wielu napisów na wzmiankę zastępują: *praefecti annonae*: C. 5348. por. Thyl. B 336; ILAI 271; AEP 1926, nr. 119. Wspomniany w tych napisach prefekt był w IV w. prokonsulem Afryki; C. 23963, i tenże 23948, prefekt annony i patron miast afrykańskich; AEP 1926, nr 160, prefekt annony w napisie z Leptis Magna; *Procurator annonae* w Ostii, również patron w Afryce: C. 1439; *aedilis Cerialis*, patron w Afryce: AEP 1953, nr 83.

⁵⁷ AEP 1953, nr 263, [*Sul]picius Camerinus*, prawdopodobnie prokonsul Afryki z połowy I w., napis z Via Flaminia; AEP 1955, nr 188, prokonsul Afryki, napis z Ostii; CIL XIV 5341, prefekt annony i Egiptu, także prokurator Mauretania Tingitana, por. tamże 4471; *Eques. [pr]loc. Ostiae [ad annonam]* służył być może w *Mauretania Caesariensis*, wspomniane plemię *Musulami*, CIL XIV 4467, por. napis z Calama, C. 5351, kurator annony na obszarach *Musulami*, także II w.: prokurator annony w Ostii jest legatem afrykańskiego III legionu, AEP 1921, nr 64.

⁵⁸ Aur. Vict. Epit. 1: *Huius (Augusti) tempore ex Aegypto urbi annua ducenties centena milia frumenti interebantur*; Ios, B. Iud. II 16.4: „...τὴν δὲ τοῖσιν τῆς οἰκοπένης μοῖσαν, ἥς οὐδὲ ἐξαρθρήσασθαί τὰ ἔθνη βῆδιον, οὐλομένην Ἀτλαντικῷ τε πελάγει καὶ στήλας Ἡρακλείους καὶ μέχρι τῆς Ἐρυθρᾶς θαλάσσης τοὺς ἀπέριους νέουσαν Αἰθιοπίας ἐγειώσαντο μὲν δλεν, χωρὶς δὲ τῶν ἑταρίων, οἱ μισοὶν ἡκτιῶ τὸ κατὰ Ῥώμην πλῆθος τοφροσῶν [καὶ] ἐξωθεν παντοῶς φορολογοῦνται καὶ ταῖς χρεῖαις τῆς ἡμερομῖας παρέχουσιν ἐτοιμῶς τὰς ἐσφορὰς οὐδὲν τῶν ἐπιταγμάτων.” ἔβριεν ἠγροβουεοὶ καίπεο ἔνδοξ τῆγματος ἀδοῖς παραμῆνοντος... Dalej o Egipcie: „... ἦτις ἐκτεινομένην μέχρις Αἰθιοπῶν καί... Ἀραβίας δαγε... τῶν χρημάτων τῆ Ῥώμῃ αἰτος μηνῶν τεσσάρων... SHA Sev 23: *Moriens septem annorum canonem, ita ut cottidiana septuaginta quinque milia modium expende possent reliquit...*

Flawiusza następujące wnioski. Cała Afryka północna utrzymywała Rzym za Augusta przez 8 miesięcy, w tym sam Egipt 4 miesiące. Jeśli więc oprzeć się na Aureliusz Wiktorze, na Egipt i na *Africa Romana* przypada po 20 milionów *modii* zboża, na pozostałe prowincje imperium tyleż samo. Ta zgrabna koniektura w sposób nader prosty usuwa, zdawałoby się, wszelkie trudności i za Cagnat'em została przyjęta przez niektórych uczonych⁵⁹. Jednakże przyjęcie jej zależy od wyjaśnienia dwuznacznej geografii Józefa Flawiusza. Wymienia on różne ludy Afryki podbite przez Rzymian od Słupów Heraklesa po granicę Etiopów, Morze Czerwone, jako te, które zapewniają Rzymowi żywność przez 8 miesięcy. Dalej osobno mówi o Egipcie rozciągającym się po ziemię Etiopów i po Arabię oraz o egipskich dostawach — przez 4 miesiące. Wydaje się, iż przeciw włączeniu dostaw z Egiptu (1/3) do wyżej wymienionej części 2/3 rocznych potrzeb Rzymu pokrywanych przez mieszkańców Afryki przemawia już choćby geografia historyczna. Rzymianie z reguły oddzielali Egipt od reszty prowincji afrykańskich, *Africa Romana*⁶⁰, i takiego oddzielenia można się domyślać w niejasnym tekście Józefa Flawiusza także i pod względem podatkowym. Mowa Agryppy zawierała przecież statystykę poszczególnych prowincji imperium. Głównym wszelako argumentem przeciw tezie Cagnat'a jest wzmianka Józefa o jednym legionie czuwającym nad zbieraniem owiej 8-miesięcznej synekury... *καίπερ ἐνὸς τῆς ματος αὐτοῖς παραμεινόντος...* Właśnie jeden legion, *legio III Augusta*, stanowiął wraz z posiłkami armię *Africa Romana*. Słowa te nie pozwalają na wliczenie tu Egiptu, w którym stał osobny korpus. Cały fragment z Józefa Flawiusza zdaje się raczej przemawiać za tym, że jego zdaniem *Africa Romana* zaopatrywała wtedy Rzym *n'e al pari*, jak chce Cagnat, z Egiptem, lecz dostarczała dwa razy więcej. Ten pogląd przeważa — z pewnymi zastrzeżeniami — u nowszych badaczy⁶¹. Zastrzeżenia zmierzają w kierunku uwzględnienia wkładu także i innych prowincji pominiętych bez żadnych wyjaśnień przez Józefa Flawiusza. Wobec braku konkretnych danych nie wiadomo, jaką część — oczywiście zawartą

⁵⁹ R. Cagnat, *Annone*, s. 253 nn, por. Mommsen RG V 651 n, por. O. Hirschfeld, *Die Getreideverwaltung in der römischen Kaiserzeit*, „Philologus“ t. XXIX, 1870, s. 75; por. Berchem, op. cit., s. 80.

⁶⁰ Np. Plin. N. H. V 9: *Proxima Africae incolitur Aegyptus, introrsus ad meridiem recedens, donec a tergo praetendantur Aethiopes...* dalej o Nilu: *Canopico ostio ab Africa (divisus)...*, por. Tacit. Ann. XII 43: *Africam... et Aegyptum exercemus*, A więc Etiopowie mieszkali na płd. od Egiptu. Być może *...μέγιστος Αἰθιοπῶν καί... Ἀραβίας* u Józefa Flawiusza to określenie płd. i wsch. granicy Egiptu. Etiopów nad M. Czerwonym — *μέχρι τῆς Ερυθρᾶς Θαλάσσης* — nie umiejszczał on chyba w Egipcje. Należy dodać, że wśród ludów wymienionych przez źródło w wykazie tych, które utrzymują Rzym przez 8 miesięcy, są plemiona afrykańskie wraz z mieszkańcami Cyrenajki, lecz nie ma Egipcjan.

⁶¹ Tak zrozumiął Józefa Flawiusza już przed Cagnat'em H. Pigeonneau, *De convectione urbanae annonae*. Sancti-Clodoaldi 1876, s. 34, za nim M. Rostovtzeff, *Fruementum* RE VII, szp. 133. Tego zdania jest A. Ch. Johnson, *Roman Egypt to the Reign of Diocletian, Economic Survey of Ancient Rome* t. II, Baltimore 1936, s. 18 i 481 oraz R. Haywood, *Roman Africa, Economic Survey of Ancient Rome* t. IV, Baltimore 1938, s. 42 n. Por. Le Gall, op. cit. s. 242, z Afryki 3,5 mln hl zboża, z Egiptu 1,75 mln hl., razem jego zdaniem 6 000 statków po 10 000 *modii* każdy. Ten sam pogląd reprezentują Segrè, op. cit., s. 402 nn. i Salama, op. cit., s. 43. Należy tu dodać, że i Cagnat początkowo stał również na tym stanowisku, zob. *Armée*, s. 315.

w owych 8 miesiącach — potrzeb stolicy zaspokajały te kraje; rozwiązanie Cagnata jest tylko ryzykowną hipotezą. Być może w następnych wiekach udział ich wzrastał, w czasach Nerona jednakże przewaga Afryki, w której ten cesarz skonfiskował ogromne domeny prywatne, była przypuszczalnie tak wielka, że inne kraje, poza nią i Egiptem, mogło źródło — z pewnym uproszczeniem — przemilczeć⁶².

Poważniejsze trudności nastęrcza problem liczbowego ujęcia tego importu. Cagnat przyjmuje po 20 milionów *modii*, H a y w o o d na podstawie Aureliusza Wiktora 20 mln z Egiptu, 40 mln z Afryki⁶³. P i g e o n n e a u obliczając w oparciu o cytat z życiorysu Septymyszusa cały kanon na ponad 27 mln *modii* zboża, ocenił import z Afryki na 16 mln, z Egiptu na 8, z Sycylii i Sardynii na 3 miliony⁶⁴. Rozmiary rozdawnictwa zależały jednak od zmieniającej się liczby obywateli uprawnionych do frumentacji, ta zaś od liczby mieszkańców stolicy. Z drugiej strony poziom dostaw zależał od zdolności produkcyjnej poszczególnych krajów w różnych okresach. Te dwa czynniki silnie podkreślił ostatnio A. S e g r è, którego zdaniem w czasach Augusta na pierwszym miejscu stał Egipt, za Nerona zaś Egipt wysyłał 2 i $\frac{2}{3}$ mln artab zboża (ok. 9 mln *modii*), Afryka 5 i $\frac{2}{3}$ mln artab (ok. 18,5 mln *modii*). Przypuszcza on, że taki stosunek utrzymywał się jeszcze może w czasach Sewerów⁶⁵. Powyższe przykłady bardzo różnych rezultatów liczbowych w statystyce annony — wykazujących jednak najczęściej pierwszeństwo Afryki — zmuszają do jak największej ostrożności w interpretacji omawianych trzech źródeł, które, jak stwierdził już R o s t o w c e w, nie pozwalają na ostateczne i pewne wyliczenie z nich poszukiwanych cyfr⁶⁶. Wydaje się, iż dotychczasowy stan dyskusji można podsumować ogólnym wnioskiem, że Afryka Rzymska w okresie wczesnego cesarstwa osiągnęła w dostawach annony znaczną przewagę nad Egiptem oraz nad pozostałymi prowincjami⁶⁷.

⁶² Por. G. Ch. Picard, *Néron et le blé d'Afrigue*. „Cahiers de Tunisie“ 1956, z. 14, s. 163 nn. Podkreśla on, że Afryka pokrywała 2/3 rocznego zapotrzebowania Rzymu właśnie od czasów Nerona. Dzięki jego konfiskatom cesarskie *salutis* w Afryce Prokonsularnej stały się główną bazą rzymskiej annony. Józef Flawiusz nawiązał, zdaniem Picarda, cytowany fragment pod wrażeniem konfiskat ok. 66 r. Oprócz Józefa Flawiusza Tacyt pisząc o annonie już za Klaudiusza wymienia na pierwszym miejscu Afrykę, na drugim Egipt (loc. cit., por. przyp. 60). Wzmianka Pliniusza Młodszego o imporcie zboża do Egiptu, jeśli autor ten nie przesadza w tym miejscu, być może świadczy o gwarancji, jaką Rzymowi dawała głównie *Africa Romana*, Plin. Paneg. 30—31. Por. IGRR III 409, import annony do Aleksandrii. Ówczesna przewaga Afryki nie dowodzi jednak bynajmniej małego znaczenia Egiptu. Seneka opisuje radość mieszkańców Puteoli w dniu przybycia floty aleksandryjskiej (Epist. 77, 1).

⁶³ R. Haywood, loc. cit.

⁶⁴ H. Pigeonneau, loc. cit.

⁶⁵ A. Segrè, op. cit., s. 401 nn.

⁶⁶ M. Rostovtzeff, loc. cit.

⁶⁷ O przewadze Afryki mówi Johnson, op. cit., s. 18. Z innych prowincji wymienia się Sycylię i Sardinie (*frumentaria subsidia reipublicae* razem z Afryką, Cic. De imp. Cn. Pomp. 12, 34, por. Flor. Epit. II 13, 22; Liv. 37, 5). Od czasów Wespazjana także Mezja dostarczała annone, CIL XIV 3608. Pewną rolę odgrywała Galia, np. CIL III 14165, 8; CIL XII 672; CIL XIV 4549, 32; C. 23948, 23963) oraz coraz większą od II w. Hiszpania, zwłaszcza jako producent oliwy.

Uznaniem tej przewagi było stworzenie przez Kommodusa w r. 190⁶⁸ floty afrykańskiej w służbie państwa. *Classem Africanam instituit, quae subsidio esset, si forte Alexandrina frumenta cessassent. Ridicule etiam Carthaginem Alexandriam Commodianam togatam appellavit, cum classem quoque Africanam Commodianam Herculeam appellasset*⁶⁹. Cagnat uznał frazę *...quae subsidio esset...* itd. za późną interpolację nie analizując sytuacji Egiptu w tym czasie. Jednakże dziś uczeni podkreślają właśnie te słowa źródła jako odbicie faktycznego stanu Egiptu w końcu II w. Stworzenie floty było wyrazem dobrej orientacji i przeczności Kommodusa, który pragnął lepiej niż dotąd wykorzystać rezerwy afrykańskie⁷⁰. Polityka fiskalna cesarzy nadmiernie eksploatujących Egipt już w okresie Antoninów doprowadziła do powstań ludności, zwłaszcza od połowy II w. Powstaniem towarzyszyła ucieczka z ziemi, zaniedbanie systemu irygacji, wzrost cen zboża, wypadki głodu, depopulacja. Kommodus starał się w tej sytuacji zreorganizować annonę w samym Rzymie, w Egipcie i w Afryce, której flota wzorowała się na aleksandryjskiej⁷¹.

Trudności Rzymu w Egipcie nie były jednak jedyną przyczyną stworzenia floty afrykańskiej, zostały one na razie usunięte i Egipt nadal zapatrywał Rzym także i w przelomowym III w.⁷² *Cura annonae* narzuciła wszelako Kommodusowi myśl zorganizowania nowej eskadry, która mogłaby krótszą drogą przewozić państwowe produkty. Edykt Dioklecjana *de pretiis* zawierał wycenienie opłat za transport w procentach wartości towaru. Niestety nie podane są cyfry opłat z Afryki do Rzymu i Bizancjum, lecz przez porównanie *vaðla* między Aleksandrią a tymi miastami można przypuszczać, że wynosiły one odpowiednio 12% i 16%⁷³. Znacznie krótsza trasa, jeśli brać pod uwagę Afrykę Prokonsularną i Numidię, czyniła tańszym przewóz towarów przez morze, co w dużym stopniu rekompensowało państwu poważne koszty transportu lądowego po afrykańskich drogach — w Egipcie zastąpionych Nilem. Bliższa odle-

⁶⁸ *Cambridge Ancient History* t. XI, s. 389.

⁶⁹ SHA Comm. 17, 7—8.

⁷⁰ A. Ch. Johnson, op. cit., s. 245 n., nowa flota a kryzys gospodarki egipskiej i wzrost znaczenia annony afrykańskiej, por. s. 17 i 333. N. Hohlwein, *Le blé d'Égypte*, „Études de Papyrologie“ t. IV 1938, s. 105; A. Ranowicz, *Wstocznym prowincji rzymskiej imperii w I—III w.*, Moskwa 1949, s. 204; W. Bissing, *Geschichte Ägyptens im Umriss*, Leipzig 1911, s. 138 n; *Cambridge Ancient History* t. XI, s. 389.

⁷¹ W Rzymie rozprawił się cesarz z wyzwoleńcem Kleandrem, prefektem annony, sławnym ze zbrodni i nadużyć, Dio 72, 13; SHA Comm. 7. W Egipcie zabiegał o przychylność mieszkańców Aleksandrii (J. Vogt, *Römische Politik in Ägypten*, Leipzig 1924, s. 32 n; *Cambridge Ancient History* t. XI, s. 386), starał się o naprawę kanałów (rok 191), W. Hohlwein, op. cit., s. 71. Należy wbrew przypuszczeniom Hohlweina (op. cit., s. 105) dodać, że Nil w owym czasie nie zawsze zawodził, jak o tym świadczy wysoki stan wody w r. 181, BGU 12. W Afryce jeszcze przed utworzeniem floty przychylnie załatwiał skargi kolonów, na których spadały wielkie ciężary, C. 10570, *Saltus Burunitanus*. Te odosobnione wypadki nie powstrzymały jednak wrzenia ludności, SHA Pert. 4, 2.

⁷² E. Leider, *Der Handel von Alexandria*, Hamburg 1934, wykazuje głównie na podstawie monet, że eksport z Aleksandrii do Rzymu silnie rozwijający się w II w.n.e. (s. 36) prosperował jeszcze w końcu III w. (s. 42). Następnie Egipt zaczął dostarczać annonę do Konstantynopola.

⁷³ Tak np. Segrè, op. cit., s. 400. Wykaz wielkiej ilości *vaðla* ze specjalną taryfą dla *onera fiscalia* zawiera fragment Edyktu, znaleziony w Aphrodisias w Karii, AEP 1947, nr 148—9. Z Afryki na Sycylię np. 6%.

głość pozwalała także na szybsze niż z Egiptu przysyłanie płodów rolnych. Przypuszczalnie raczej w tym, niż w sile produkcyjnej obu krain, leżała przyczyna przewagi *Africa Romana* nad Egiptem. Szybszy transport zmniejszał ryzyko burz tak groźnych dla starożytnych okrętów. Źródła często dają wyraz obawom ludu rzymskiego o dowóz żywności⁷⁴.

Cura annonae, ciężkie brzemię cesarzy, którzy musieli zabiegać o przychylność skorego do zamieszek plebsu, wymagała prędzej czy później zaangażowania *navicularii Africani*. Dla państwa nie były rzeczą obojętną oszczędności, które obiecywało maksymalne wykorzystanie czasu bezpiecznego od burz na dostawy z pobliskiej Afryki. Ze *classis Africana Commodiana* powstała dopiero w 190 r., to w dużej mierze wynik stopniowego w ciągu II w. rozwoju korporacji, które państwo rozsądnie popierało, nie forsując jeszcze wtedy tej formy zrzeszeń, mimo iż były one wygodniejsze niż drobny handel i łatwiejsze do skontrolowania.

Jeszcze jedna wszakże bardzo ważna przyczyna przyspieszyła — jak można przypuszczać — decyzję Kommodusa. Była to afrykańska oliwa. Rzymianom należy przypisać rozpowszechnienie oliwki na rozległych obszarach prowincji afrykańskich, zwłaszcza na ich południowych kresach, gdzie powstawały liczne plantacje. Produkcja oliwy, o której świadczą liczne znaleziska pras i ruiny olejarni rozsiane po całej Afryce, podobnie jak terminy związane z obszarami tej produkcji, osiągnęła szczytowy rozwój właśnie w końcu II w. n.e. Stwarzało to dzięki szybkiej rozbudowie sieci dróg możliwość eksportu dużej części nadwyżki oliwy, która już w czasach Cezara ściągana była przez Rzymian na warunkach wojennej kontrybucji. Obok zboża, pszenicy i jęczmienia, również oliwa wywożona z Afryki jako podatek lub zakupywana tam mogła w znacznym stopniu pokryć potrzeby *annona civica*, tym bardziej że Egipt pod tym względem nie wiele znaczył⁷⁵. W jej eksporcie Afryka współzawodniczyła z Hiszpanią⁷⁶. Biograf Septymiusza Sewera wspomina, że cesarz ten ustanowił codzienny rozdział darmowej oliwy ludowi⁷⁷. Nieznana jest ilość tego daru Sewera określonego jako *oleum fecundissimum*. Umiejscawiając zostawił rzekomo tyle oliwy, że mogła ona pokrywać przez 5 lat potrzeby nie tylko Rzymu, lecz — jeśli wierzyć biografowi — całej Italii, która odczuwała jej brak⁷⁸. Taka hojność musiała mieć realne pokrycie w dostawach z prowincji, które, jak Afryka i Hiszpania, osiągnęły na przełomie II—III w. szczyt świetności. Można w tym widzieć rychły skutek innowacji Kommodusa, ułatwiającej zaopatrzenie Rzymu.

H. C a m p s - F a b r e r poświęciła w ostatnich latach oliwie afrykańskiej specjalną monografię. Dokładne studium techniki uprawy oraz pro-

⁷⁴ Tac. Ann. III 54; Hist. IV 58, por. Iuven. Sat. X 81; o burzach patrz Tac. Hist. loc. cit., Ann. XII 43; IV 6 Suet. Claud. 18—19; *Codex Theodosianus* poświęca cały rozdział wypadkom rozbicia okrętów, XIII 9. Symm. Epist. X 18, por. VII 63, *tardior Africanarum navium commeatus*. O okresie żeglugi patrz Veget. IV 39; *CTH* XIII 9, 3.

⁷⁵ A. Segrè, op. cit., s. 396.

⁷⁶ Np. CIL II 1180; *adiutor praef(ecti) annonae ad oleum Afrum et Hispanum recensendum... item vecturas naviculariis exsolvendae*, czasy Marka Aureliusza. Większość amfor na oliwę z Monte Testaccio pochodzi być może z Hiszpanii, patrz CIL XV praef., por. R. Etienne, op. cit., s. 151 nn.

⁷⁷ SHA Sever. 18, 3.

⁷⁸ Tamże 23, 2.

dukcji oliwy po dziś dzień właściwej Berberom pozwala jej na zrewidowanie głoszonych w starożytności i powtarzanych przez współczesnych uczonych sądów, że jakość oliwy afrykańskiej była niska⁷⁹. Wykorzystane w pracy materiały archeologiczne świadczą o stopniowym udoskonaleniu metod produkcji i jakości produktu, który stanowił artykuł masowego wywozu. Część pracy poświęcona jest właśnie eksportowi oliwy w ramach podatku, w którym mieściła się *annonna*. Camps-Fabrer wyliczając porty afrykańskich *navicularii* podkreśliła wielkie znaczenie oliwy jako bardzo ważnej *species annonaria*⁸⁰.

Autorka uznała koniec II i pocz. III w. za punkt kulminacyjny rozwoju kultury oliwki, lecz nie połączyła tego stwierdzenia z flotą Kommodusa. Ukazany wyżej związek między tymi faktami mógłby silnie poprzeć jej wywody w polemice z uczonymi, którzy uznają priorytet Hiszpanii.

Wprowadzenie stałego, bezpłatnego rozdawnictwa oliwy, które zbiegło się za Septymiusza Sewera z wielką rozbudową portu u ujścia Tybru, gdzie wzniesiono nowe *horrea*⁸¹, było tylko jedną z innowacji w dziejach *annonny* u progu III w. Burzliwy wiek III, zapoczątkowany rządami wojskowych władców, stanowił także i na odcinku *annonny* przejście do okresu późnego cesarstwa. Świadczą o tym źródła afrykańskie.

W latach powojennych opublikowano interesujący napis z miasta Banasa w *Mauretania Tingitana*. Jest to tablica brązowa wystawiona prawdopodobnie w 216 r. przez mieszkańców miasta ku czci Karakalli, zawierająca jego edykt z kasatą długów podatkowych: *Obsequium et fidem vestram remunerans omnia quaecumque sunt debita fiscalia frumentaria sive pecuniaria ... concedo vobis ...* itd.⁸². Łaskawość cesarza obwinianego przez antycznych pisarzy raczej o chciwość w stosunku do podatników tłumaczy się zapewne nadzieją na nie całkiem jasno wymienione w tekście korzyści, których Karakalla spodziewał się od *provinciales*⁸³. Ulga była

⁷⁹ Plin. N. H. XV 8; Iuven. Sat. V 86 nn. Na Juwenalisie szczególnie opierają się uczeni twierdząc, że oliwa afrykańska tańsza, lecz gorsza niż gdzie indziej, była używana głównie do oświetlenia i dla celów higienicznych w termach. W literaturze dotyczącej *annonny* powtarza to jeszcze Cagnat, *Annone*, s. 258.

⁸⁰ H. Camps—Fabrer, op. cit., s. 70—82, tamże w wykazie portów wywozowych pełny indeks źródeł częściowo cytowanych już w niniejszym artykule. Autorka polemizuje z R. Etienne, który starając się dowieść zorganizowania przez Septymiusza Sewera trzeciej floty państwowej mającej właśnie eksportować oliwę utrzymuje, że w III w. Afryka nie była już dla Hiszpanii groźnym konkurentem, op. cit., s. 162 nn. Do wykazu Camps—Fabrer należy dodać port Acholla, w którym prawdopodobnie występuje *oliarius*, kupiec eksportujący oliwę do Italii z końcem II w., AEp 1955, nr 22, por. tamże 1925, nr 45 bis, CIL VI 1620, *mercatores oleari Afrari*. Podobnie jak zboże i oliwa była zapewne skupywana przez państwo od tych prywatnych kupców, por. Plin. Paneg. 29, 4, *emit fiscus, quidquid videtur emere, inde copiae, inde annonna*. Wolny handel zaopatrywał zresztą Rzym także poza podatkami i *annonną*. Patrz D. van Berchem, op. cit., s. 80 i 108; A. Segrè, op. cit., s. 401, statystyka ludności i konsumpcji.

⁸¹ D. van Berchem, op. cit., s. 108 i przyp. 4.

⁸² R. Thouvenot, *Une remise d'impôts en 216 ap. J. C.*, CRAI 1946, s. 548—558.

⁸³ Tamże. Cesarz miał na myśli zarówno usługi mieszkańców prowincji mauretańskich, które dostarczały dobrych urzędników i dzielnych żołnierzy, jak i *caelestia animalia*, być może słońce z Mauretanii potrzebne mu na wyprawę. Por. AEp 1948, nr 109, literatura edyktu.

jednorazowa. Cesarz z naciskiem podkreślił, że w przyszłości oczekuje sumiennego płacenia podatków ... *annuae pensitationes... daturos...*

Na specjalną uwagę zasługują *annuae pensitationes* płacone w zbożu lub w pieniądzech. Są to niewątpliwie bezpośrednie podatki zwyczajne ciążące na mieszkańcach Banasa, nic jednak nie wiadomo o ich wysokości i sposobie ściągania. Cesarz nie mówi o tym, przynajmniej w zachowanej części uszkodzonego u góry napisu. Tutaj wypadnie się jednak zająć samym terminem. Zarówno w Afryce jak i w innych prowincjach do IV w. normalnym określeniem bezpośrednich podatków początkowo dzierzawionych były *vectigal*, później najczęściej *tributum* — one to występują u pisarzy i w napisach⁸⁴. Napis z Banasa przynosi już za Karakalli nową nazwę: *annuae pensitationes*. U autorów można spotkać czasownik *pensitare* w takim znaczeniu (np. u Cyncerona: *praedia pensitant*⁸⁵), rzeczownik *annua pensitatio* występuje jednak dopiero w dokumentach późnego cesarstwa jako synonim *annonae*, która ściągana dotąd w ramach podatków od czasów Dioklecjana stała się sama powszechnym podatkiem. Tak np. w tablicy z Brigetio mówi się o ... *praestationes solemnes annonariae pensitationis*, od których zwolniona jest część ziemi żołnierzy ... *militiae quidem... tempore* (r. 311)⁸⁶. Częste wzmianki o niej zawierają źródła prawnicze, np. edykt cesarski z 381 r.: *Quisquis possessor, aut maximae dignitatis aut infimae, annonae urbis aeternae annuam pensitationem solvendo moram dilationis attulerit ...* itd.⁸⁷. Także w Afryce wymienia się *solemnes* (por. tablicę z Brigetio) *et canonicas pensitationes*, których nie należy przekraczać⁸⁸; na ziemi afrykańskich posiadaczy inspektorowie cesarscy mają ... *integro canoni et illibatae pensitationi solenni provideri...*⁸⁹. *Annua pensitatio* nie ma jeszcze w napisie z Banasa późniejszego znaczenia *annonae* ciążącej na całym imperium. Wydaje się jednak rzeczą bardzo prawdopodobną, iż — na co dotąd nie zwrócono uwagi — jest to przykład wytwarzania się już na początku III w. terminologii charakterystycznej dla okresu późnego cesarstwa. Drugi z nowszych napisów znalezionych w Banasa, fragment listu tegoż Karakalli, zapowiada nadejście nowego garnizonu⁹⁰. List mógł być odpowiedzią na skargi mieszkańców zbyt obciążonych kwaterunkiem żołnierzy⁹¹. Wzrost ciężarów prowincji łączył się z trudną sytuacją polityczną cesarstwa w III w. Konieczność ściągania nowych oddziałów do walki z berberyjskimi ple-

⁸⁴ Zestawienie źródeł w artykułach: W. Schwahn, *Tributum*, RE VII A1 (1939), szp. 1—78; Ch. Lecrivain, *Tributum*; Daremberg—Saglio, *Dictionnaire des antiquités grecques et romaines* t. V, s. 430—7.

⁸⁵ Cic. Agr. III 2.

⁸⁶ AEp 1937, nr 232.

⁸⁷ CTh XI 1, 18; por. tamże 27: *annua solutione debitas inferre ... pensiones*, 400 r.

⁸⁸ CTh VIII 10, 2, 344 r.

⁸⁹ CTh XI 1, 31, 412 r. O związku *pensitatio* z kanonem świadczy też komentarz do Cyncerona, Ascon. Cic. Verr. 2, 2, 1: *omne genus pensitationis in hoc capite positum est: canonicis, oblationis, indictionis*. Podatek w naturze mógł być, jak wiadomo, płacony na podstawie *adaeratio* w pieniądzech. W okresie wczesnego cesarstwa źródła afrykańskie bardzo rzadko wspominają o podatkach pieniężnych. Napis z Banasa ze wzmianką o *annuae pensitationes sive in frumento seu in pecunia* ma także pod tym względem wielkie znaczenie.

⁹⁰ R. Thouvenot, *Valentia Banasa*, Paris 1941, nr 51.

⁹¹ L. Chatelain, op. cit., s. 72.

mionami⁹² stawiała przed miastami trudny problem ich wyżywienia. Nie wszędzie komendant garnizonu był tak wyrozumiały, jak w Sala, na południe od Banasa, gdzie dekurionowie uczcili go tablicą za to, że w ciężkim położeniu miasta oddał mu nadwyżkę zapasów żywności na rzecz annony municypalnej nie krzywdząc przy tym swych żołnierzy: ... *annonae avaris difficultatibus ex copi(i)s armaturae suae plurima ad nostram utilitatem nihil at /sic/ militum damnum commodando...*⁹³.

Coraz liczniejsze w III w. wojny pograniczne i domowe postawiły na pierwszym planie problem *annona militaris*, który w trudnej sytuacji politycznej i gospodarczej imperium domagał się reform. Znamiennym rysem polityki Sewerów była militaryzacja administracji państwowej⁹⁴. Septymiusz Sewerus, cesarz skądinąd dbały o wyżywienie Rzymu, ograniczył jednak władzę cywilnych prefektów annony oddając nadzór nad jej ściąganiem prefektom pretorianów, którzy w pierwszym rządzie mieli czuwać nad zaopatrzeniem wojska⁹⁵. Zagadnienie *annona militaris* w III w. badał D. van Berchem. Wsunął on głównie na podstawie źródeł egipskich hipotezę, że nie Dioklecjan lecz już Septymiusz Sewerus uczynił annonę — na razie tylko na rzecz wojska — podatkiem w naturze, wprawdzie jeszcze nadzwyczajnym, lecz całkiem odrębnym. Dotychczas ściągano ją z ludności jedynie sporadycznie i lokalnie w formie rekwizycji w czasie wojen i przemarszu wojska przez prowincje. Wprowadzenie nowego podatku miało, zdaniem Berchema, miejsce w Egipcie w 199 r., gdy cesarz gościł tam z synem Karakallą. Chodziło o zapewnienie żołnierzom bezpłatnego wyżywienia, które dotąd musieli sami opłacać z żołdu dużo tracąc na skutek stopniowej dewaluacji pieniądza⁹⁶. Nazwa tego podatku występująca w źródłach łacińskich jako *terminus technicus* dopiero w IV w. jest znacznie wcześniej, właśnie w końcu II w., poświadczona w papirusach i na *ὄστρακα* egipskich jako *ἀνώνα*⁹⁷. Hipoteza Berchema, przypisująca jej ustanowienie właśnie Septymiuszowi Sewerowi, który oparłszy swe panowanie na armii podwyższał żołd żołnierzom, zyskuje silne oparcie w całym zespole źródeł ilustrujących, bez wyraźnej wzmianki, ową innowację⁹⁸. Przemawia za nią także cała poli-

⁹² Por. J. Carcopino, *Le Maroc antique*, Paris 1943, s. 45.

⁹³ St. Gsell, J. Carcopino, *La base de M. Sulpicius Felix et le décret des décurions de Sala*, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire“ 1931, s. 16, lin. 15—16 dekrety z r. 144. Niniejszy artykuł nie omawia problemu annony municypalnej w miastach afrykańskich, nad którą czuwali często wspomniani w napisach edylowie.

⁹⁴ M. Rostovtzeff, *Social and Economic History of the Roman Empire*, Cambridge 1926, s. 354.

⁹⁵ Wzrost znaczenia *praefecti praetorio* i ich rolę w ściąganiu *annona militaris* przedstawił S. J. Laet, „Revue Belge de Philologie et d'Histoire“ t. XXV 1946—7, s. 509—554. Por. AEp 1950 s. 229. Por. O. Hirschfeld, *Verwaltungs.*, s. 244 nn.

⁹⁶ D. van Berchem, *L'annone militaire dans l'Empire Romaine au III^e siècle*, „Mémoires de la Soc. Nation. des Antiquaires de France“, 8^e Série, t. LXXX, 1937, s. 117—202.

⁹⁷ Zob. U. Wilcken, *Grundz.* I, s. 359 nn. Uważa on jeszcze tę *ἀνώνα* za dodatek (*Zuschlag*) do podatku gruntowego.

⁹⁸ Należy tu wspomnieć o podwyższaniu żołdu przez Septymiusza Sewera i Karakallę. SHA Sever., 16; (por. 5); Herod. III 8, 4: Sewerus dał wiele pieniędzy żołnierzom; por. Dio 78, 28 i 36 (r. 218), żądanie żołnierzy, aby im wypłacać, jak za Septymiusza Sewera, oprócz żołdu także *τάς ἐπιφοράς* dawane corocznie, zapewne

tyka forytującego wojsko cesarza. Obecnie hipoteza Berchem'a została już przyjęta przez większość uczonych⁹⁹. *Annona militaris*, formalnie podatek nadzwyczajny, przeradzała się faktycznie, jak wskazuje Berchem, na skutek ciągniętych się przez cały III w. wojen w stały dodatek do dawniejszych świadczeń ludności imperium, obejmując poza Egiptem i inne prowincje¹⁰⁰.

W niniejszym artykule można pominąć dobrze znaną ze źródeł administrację annony szczegółowo przedstawioną w *Codex Theodosianus* i *Iustinianus*¹⁰¹. Nowsze źródła i literatura każą skupić główną uwagę na przełomowym okresie między reformą Septymiusza a reformami Dioklecjana, kiedy to dokonywał się w dziejach annony zasadniczy zwrot z przesunięciem punktu ciężkości na *annona militaris*, którą Dioklecjan zespolił z *annona civica* w jednolity, główny podatek całego imperium.

W Afryce ...*militaris* ... *annona, quae intra Africam contubernalibus erogatur*...¹⁰², nie występuje wyraźnie w źródłach przed IV w. jako odrębny podatek, jednakże szereg napisów odnoszących się do zaopatrzenia wojska każe się domyślać jej istnienia w okresie kryzysu III w. O *comparatio frumenti* — gromadzeniu przez delegatów cesarskich zboża dla armii walczącej z afrykańskimi plemionami, wspominają napisy kilkakrotnie¹⁰³. Wojny z Maurami, ciągnące się od czasów Hadriana, spadały ciężkim brzemieniem na ludność afrykańskich prowincji. Niemala część produkcji rolniczej szła na potrzeby armii. Specjalne magazyny wojskowe w Rapidum, miście zburzonym w III w. przez powstańców, świadczą o roli *annono militaris* w Afryce¹⁰⁴, podobnie jak *horrea* w Tupusuctu zbudowane na początku IV w. na rozkaz cesarzy celem zapewnienia żywności oddziałom walczącym w górach Dżurdżura¹⁰⁵. Znaczenie *mansiones*

mowa o bezpłatnej annonie. Karakalla, obok szeregu nowych podatków dał im również *τά ἐπιτίθεται* — annone, Dio 77, 9. Hojność dla żołnierzy por. tamże, 77, 24; 77, 12, 2; 18, 5. Może więc także późniejsze źródła opisujące zdarzenia z III w. nie popeliwały anachronizmów we wzmiankach o *annona militaris*. Np. SHA Alex. 15, o Sewerze Aleksandrze: *annonam militum diligenter inspexit*, por. tamże 41 i 44, darmowa annona; por. SHA Claud. 14, 15; Aurel. 9; Prob. 4.

⁹⁹ S. J. Laet, op. cit. opiera na niej swe całe wywody o roli *praefecti praetorio* w imperium. Patrz dalej: N. H. Baynes, recenzja art. Berchem'a, JRS XXIX s. 116 nn.; J. Guey, *Inscription du second siècle relative à l'annone militaire*, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire“ 1938, s. 56—77; A. Segrè, op. cit., s. 413; H. I. Bell, *Roman Egypt from Augustus to Diocletian*, „Chronique d'Égypte“ 1938, s. 361 i tenże, *The Constitutio Antoniniana and the Egyptian Poll-Tax*, „Journal of Roman Studies“ t. XXXVII, 1947, s. 20. Przeczy Berchemowi Johnson, *Egypt and the Roman Empire*, Ann Arbor 1951, s. 48 i 170.

¹⁰⁰ *Annona militaris* w Gallia Cisalpina poświadczona w napisie CIL V 5036 dowodzi jej rozciągania na inne części imperium. Napis prawdopodobnie z czasów Septymiusza Sewera, Berchem, *Annona militaris*, s. 152.

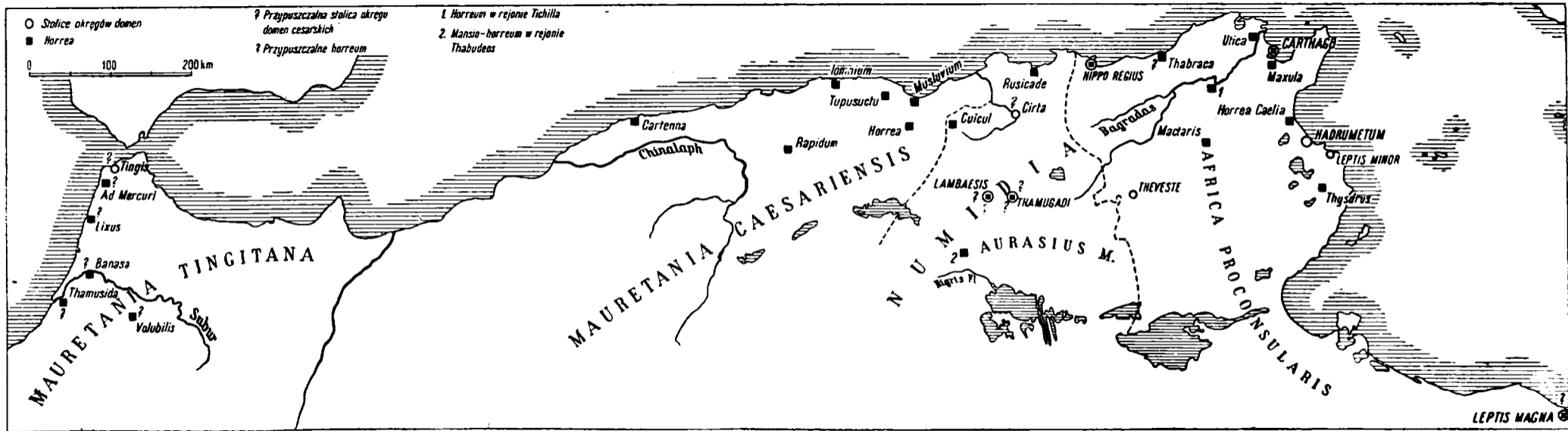
¹⁰¹ Zob. R. Cagnat, *Annone*, s. 260 nn, 269 nn; tenże, *Armée*, s. 318—326.

¹⁰² CTH VII 4, 33 (414 r.).

¹⁰³ Np. C. 619, Mactaris, napis z końca II lub początku III w. Mowa tu o akcji oficera III legionu, *proc(urator) ad solaminia et horrea*. *Solaminia*, to zdaniem Cagnata synonim *annonaria subsidia* (por. CIL II 1180), *Armée*, s. 330; C. 14854, Tuccabor, por. Berchem, *Annona militaris*, s. 186, przyp. 1; por. C. 12544, Kartagina; 12066, Muzuc; 14400, Vaga.

¹⁰⁴ Zburzenie Rapidum, C. 20836.

¹⁰⁵ C. 8836.



na drogach jako wojskowych *horrea* podkreślił już Berchem w analizie *Itinerarium Antonini*; umieszczone w nich miary, jakie oprócz napisów z *horrea* znaleziono np. w Cuicul, pozwalały poborcóm, *susceptores*, na kontrolowanie dostaw od ludności¹⁰⁶. Mieszkańcy Afryki mieli powody do skarg na owych poborców ściągających annonę w *mansiones* i miastach oraz na wyższych urzędników, którzy kradli produkty nawet kosztem żołnierzy¹⁰⁷. Drugą przyczyną skarg były przemarsze i kwatunek wojska połączone z egzekucją *annona publica*. I to znajduje wyraz w źródłach afrykańskich. Miasto Sicca Veneria ogłosiło, prawdopodobnie w III w., edykt prokonsula zabraniający żołnierzóm żądać w marszu przez terytorium kolonii od mieszkańców więcej niż przewiduje prawo¹⁰⁸. Takie ogłoszenie spowodować musiało wypadki naruszania prawa, zapewne nierzadkie w tej burzliwej epoce. Z drugiej strony edykty prokonsularne nakazywały mieszkańcom prowincji dostarczać całą annonę żołnierzóm w pochodzie i zapewniać im wygodne kwatery, jak wspomina jedna z nowszych inskrypcji z Sidi Amara w Tunisie¹⁰⁹. Napis z Vazaivi, wojskowej *statio* w rejonie Mascula w Numidii, z pierwszej poł. III w. przynosi skargi na bardzo uciążliwe dla ludności egzekucje nie określonych bliżej *officiales* i żołnierzy. ...] *et onerari se inlicitis... militu[m atq(ue) officialium exactionibus]*. Jest to tym razem edykt lub reskrypt cesarski wysłany do prokuratorów celem uchronienia mieszkańców prowincji przed ruiną. Ogłoszenie go w publicznym miejscu miało być przestrożą dla nieuczciwych poborców¹¹⁰. Jeden z nagrobków w Vazaivi wymienia funkcjonariusza wojskowego ...[*ex*] *frumen[tari]o b(ene)ff(iciarius)*¹¹¹. Byli to *officiales* specjalnego typu, cesarska policja używana przypuszczalnie także do egzekucji annony. Zachowany fragment listu cesarskiego zawiera odpowiedź na protest mieszkańców Thuburbo Maius przeciw zdrzierstwom *beneficiarii* przy akcji ściągania należności¹¹². Z czasów

¹⁰⁶ D. van Berchem, *Annona militaris*, s. 172 nn. *Mensurae* w Cuicul (IV w.) omówił E. Albertini, CRAI 1920, s. 315 nn.

¹⁰⁷ CTH VIII 10, 2 (344 r.), por. VII 4, 3, (357 r.).

¹⁰⁸ C. 15868. Część tekstu określająca rodzaj świadczeń niestety nie zachowała się. R. Cagnat, *Cours de l'épigraphie latine*, Paris 1914, s. 309, ze słów: ...*em aut milit[is] /sic/ servit[um]* ... wnioskuje, że chodziło o należną żołnierzóm annonę. Urwany początek nie zawiera daty, lecz dalszy ciąg napisu może być pomocny w jej przybliżonym ustaleniu. Pełny tytuł kolonii: *I(ulia) V(eneria) C(irta) N(ova) S(icca)* nie występuje w inskrypcjach przed Kommodusem. (por. C. 15858, 1632, 16258) z autorów zaś *cognomen Veneria* najwcześniej podaje Ptol, 4, 3, 30; 8, 14, 9; za nim Solin. 27, 5. Z drugiej strony paleografia raczej nie pozwala sięgać poza III w., w epokę późnego cesarstwa.

¹⁰⁹ ILT 625, napis uszkodzony, brak daty.

¹¹⁰ C. 17639, datacją ułatwia C. 18270. Restytucje są niepewne, jednakże współdziałanie *milites* i *officiales* (w. 2 i 11) prawdopodobne w wypadkach oporu ludności (żołnierze pomagali np. prokuratorowi w tłumieniu wrzenia kolonów w Saltus Burunitanus protestujących przeciw zdrzierstwom, C. 10570 II 11 nn). Wzmianka o różnych podatkach: *populi vel fisci debiti*, w. 10 (por. *publicum vectigal*, w. 15) narusza przypuszczenie, że chodziło tu zarówno o *annona civica*, jak i *militaris*, w której żołnierze byli specjalnie zainteresowani (por. CTH I 14, 1, 386 r., *milites castrensens* mają pomagać egipskim *officiales* w ściąganiu podatków).

¹¹¹ C. 17627.

¹¹² ILA 269, r. 315—8? Por. M. Rostovtzeff, op. cit., s. 365, por. s. 362, tamże omówienie akcji policji cesarskiej w innych prowincjach.

Galienu wreszcie pochodzi interesująca inskrypcja znaleziona w Thugga. Tam w okolicy pełnej wielkich majątków działał z ramienia cesarza urzędnik skarbowy *domen annonam curans militibus Aug(usti) n(ostri)*¹¹³. Jak wykazał Berchem, źródła egipskie z tych lat świadczą o rozwiniętej już organizacji nowego podatku na rzecz wojska, który już wtedy tak jak w IV w. był ściągany regularnie w 3 ratach¹¹⁴. Nie przypadkiem chyba pojawia się pod rokiem 260, za Waleriana i Galiena, pierwsza wzmianka w *Codex Theodosianus* o *annonie* — podatku występującym tam w liczbie mnogiej jak w okresie późnego cesarstwa, kiedy to przydzielano poszczególne *annonny* w odpowiednich proporcjach wojsku i urzędnikom¹¹⁵. Wymienione źródła wraz z napisem z Thugga popierają hipotezę Berchema i podobnie jak omówiona wyżej inskrypcja z Banasa dotycząca *annua pensitatio* stanowią przykłady przemian zarejestrowanych w reformach Dioklecjana.

Należy jeszcze dodać, że *actarii*, wojskowi funkcjonariusze intendencji, pojawiają się także w Afryce dopiero za Septymiusza Sewera¹¹⁶.

Problem zaopatrzenia wojska siłą rzeczy wysunął się na czoło w całym imperium. Od połowy III w. Rzym prowadził na kilku frontach wojny, wymagające częstego przerzucania armii na niebezpieczne odcinki. Jednym z frontów była Afryka północna. Żołnierze obcego pochodzenia, z Syrii, Panonii, Galii, prowincji germańskich, stacjonujący w Numidii i Mauretanii nie oszczędzali, jak wynika z podanych przykładów, zwłaszcza w strefie działań wojennych, mieszkańców afrykańskich wiosek i miast. Rzuca to światło na *debita fiscalia* w Banasa i Vazaivi, gdzie być może bezprawne rekwizycje nie pozwalały ludności na regularne opłacanie zwyczajnych podatków.

Ilustracją nastrojów wyczerpanego wojnami i uciskiem podatkowym społeczeństwa jest wypowiedź Probusa, który chciał wojny zakończyć, aby dać światu wieczny pokój. W tej zapowiedzi pokoju dwukrotnie mówi się o zniesieniu *annonny*; niewątpliwie miał biografię na myśli ciężką dla ludności *annona militaris* u schyłku III w.¹¹⁷. Także w Edykcji Dioklecjana troska o *...totius orbis collatio ad sustinendos milites* wydaje się najważniejszą sprawą państwową i bodaj główną przyczyną powstania dokumentu¹¹⁸. Znaczną część podatków pochłaniała armia.

Wśród ważnych przemian III w. należy jeszcze rozpatrzyć w związku z dziejami *annonny* zagadnienie *limesu* i *limitanei*. Ostatnie badania zmierzają do wykazania, że wzmianka biografu Sewera Aleksandra o ustano-

¹¹³ C. 26582 = ILS 9018.

¹¹⁴ Patrz przypis 96.

¹¹⁵ CTh XII 6, 3.

¹¹⁶ Nowy napis z Lambaesis cytowany w CRAI 1954, s. 273 n datuje M. Leglay na lata 230—2. Występujący tu *act(arius)* lub *act(or)* należał prawdopodobnie do *officium* ówczesnego legata Numidii. ILS 9490, czasy Karakalli i Gety; ILS 2445, 9098, 9100, III w. przypuszczalnie za Gety i Karakalli (*Augusti duo*); por. C. s. 284, datacja tych napisów z Lambaesis. Por. O. Seeck, *Actarius*, RE I, szp. 301—2. W pojawieniu się *actarii* za Septymiusza Sewera znajduje Berchem, głównie na podstawie źródeł egipskich, potwierdzenie swych poglądów, *Annona militaris*, s. 134 nn.

¹¹⁷ SHA Probus 20; 22—3; por. Aur. Vict. Caes. 37, 3; Eutrop. IX 17.

¹¹⁸ CIL III 2, s. 825, *Edictum, praefatio*.

wieniu przezeń systemu *limitanei* nie jest rażącym anachronizmem, przy najmniej w Afryce. Pojawiają się oni na limesie afrykańskim już za Filipów — w Trypolitanii; w Numidii występują za Dioklecjana¹¹⁹. Kolonizacja wojskowa kresów afrykańskich w epoce Sewerów szła zapewne w parze z rozbudową przez nich umocnień granicznych. Powszechna już za Dioklecjana organizacja limesu i *limitanei*, wygodna i korzystna dla państwa¹²⁰, zapewne także nieco polepszyła położenie ludności, której dały się we znaki ciągle walki i przemarsze obcych oddziałów w drugiej połowie III w. Wydaje się, że szeroki pas umocnień przybierał typowo defensywny charakter w dostosowaniu do statycznej organizacji rolników-żołnierzy, *limitanei*. To zaś prawdopodobnie prowadziło do wyraźniejszego rozdziału między *annona civica* i *militaris*, okręgi nadmorskie zaopatrywały być może raczej Rzym, strefy nadgraniczne żywiły głównie stojących w nich *limitanei*.

Późniejsze źródła, *Codex Theodosianus* i *Iustinianus* wymieniają specjalną kategorię ziemi, *fundi limitotrophi*, położone w pobliżu limesu i dostarczające w razie potrzeby żywność nawet na najdalej wysunięte placówki¹²¹. Produkty magazynowane były w małych *mansiones* leżących przy drogach wzdłuż limesu. Badania archeologiczne dostarczają coraz to nowych przykładów magazynów wojskowej annony, odkrytych m. in. w bizantyjskim forcie w Thamugadi i w obronnym mieście mauretańskim, Tipasa¹²². Może i *horrea* w *statio Ad Mercuri* na pld. od Tingi były podobnego rodzaju.

Problem zaopatrzenia wojska na granicach w annonę występuje również w nowo odkrytych napisach. Ch. Saumagne zestawiając je z opublikowanymi już inskrypcjami i wzmiankami o *fundi limitotrophi* zrekonstruował dokonaną za Walentyniana I reformę fiskalną. Przeszło 80 fragmentów tego dokumentu znalezionych w Kartaginie świadczy o ustanowieniu nowych norm podatkowych w Afryce. Podatki płacone w pszenicy, *triticum*, jako annona wpływały do *fiscus* z różnych tytułów, m. in. *limitis nomine*. Ważny ten dokument raz jeszcze potwierdził wielkie znaczenie limes i jego annony¹²³.

¹¹⁹ AEp 1950, nr 128, Trypolitania. Por. SHA Alex. 58, 4. Zob. R. G. Goodchild, J. B. Ward Perkins, *The limes Tripolitanus in the Light of Recent Discoveries*, „Journal of Roman Studies“ 1949, s. 91. Ich zdaniem istnieją dowody archeologiczne, że już za Sewera Aleksandra *limitanei* znajdowali się w Trypolitanii, op. cit., s. 84, 88; por. D. van Berchem, *Armée de Dioclétien et la réforme Constantinienne*, Paris 1952, s. 41. AEp 1942/43, nr 81, Numidia.

¹²⁰ Na oszczędności związane z użyciem *limitanei* wskazuje A. Segrè, op. cit., s. 432 n. Znaczące korzyści osiągało państwo również z ziemi uprawianej przez nowych osadników.

¹²¹ Do Afryki odnoszą się: Cod. Iust. XI 60, 1: „...possesiones, quae ad litem frumenta conveherent; CTh. XI 4. 11 (365 r.): *Pro loco atque proximitate possessionum annona ad litem transvehatur...*

¹²² L. Leschi, *Découvertes récentes à Timgad*, CRAI 1947, s. 88. P. M. Duval, *Cherchel et Tipasa. Recherches sur deux villes fortes de l'Afrique Romaine*, Paris 1946, s. 125.

¹²³ Ch. Saumagne, *Découverte à Carthage de fragments épigraphiques d'un règlement fiscal du règne de Valentinien Ier*, CRAI 1949, s. 16 nn. komunikat wstępny. Obszerne opracowanie reformy opublikował tenże, *Un tarif fiscal au IV^e siècle de notre ère*, „Karthago“ t. I, 1950, s. 105—200. W artykule tym Saumagne próbuje obliczyć całość annony — podatku z prowincji afrykańskich w IV w. na ok. 6 mln modii zboża, s. 198 nn.

Reforma Walentyniana I dowodzi dalszego udoskonalenia organizacji annony w IV w. Biurokratyczna machina, jaką stało się imperium Dioklecjana i Konstantyna, musiała opłacać licznych urzędników, którzy również, jak wojsko, otrzymywali annony. Drobiazgowo przemyślana metoda ściągania nowego podatku rozkładanego w corocznych indykcjach na prowincje miała zapewnić pokrycie tych rosnących potrzeb. Udoskonalona została także *annona civica*, druga część składowa podatku Dioklecjana. Ostatni fragment albumu z Thamugadi znaleziony w 1940 r. wymienia wśród miejskich urzędników całe *officium* prefekta annony Afryki złożone z 23 funkcjonariuszy¹²⁴. Były to czasy Juliana Apostaty, a więc wiadomość o rozwoju zarządu annony w tym mieście, stolicy okręgu domen cesarskich, jest niemal współczesna reformie fiskalnej Walentyniana I. *Canonii... cogendo annonae praefectus immineat...* — prefekt annony afrykańskiej, nowy urzędnik wspomniany po raz pierwszy w 315 r. miał z pomocą swych *officiales* organizować transporty do Rzymu¹²⁵. Po wyłączeniu Egiptu z tej akcji usprawienie takie stało się szczególnie celowe. Jeden z punktów taryfy Walentyniana podaje należności *naviculariorum nomine*, czyli, jak to wyjaśnia Saumagne, świadczenia posiadaczy ziemskich, na których ciążył obowiązek przewożenia produktów do Rzymu¹²⁶. Jak w Egipcie ciężka liturgia *prosecutio annonae*, tak w Afryce rzymskiej powstał nowy *munus* przypisany owym *possessores*. Liturgiczny charakter służby *navicularii* odpowiadających własnym majątkiem za transport annony, obrazują poświęcone im rozdziały w *Codex Theodosianus*, wyraz drobiazgowej troski cesarzy o te kolegia. Za cenę wyjątkowych przywilejów, *maxima immunitas*, starali się cesarze zachęcić tych ludzi do jak największej aktywności.

Mimo rosnącego od czasu powstania Konstantynopola nacisku na Afrykę wydaje się, iż w IV w. radziła sobie ona jeszcze z brzemieniem annony i po reformach Dioklecjana i Konstantyna osiągnęła nawet pod osłoną limesu względny dobrobyt, szczególnie za rządów dobrego gospodarza, Walentyniana I, sławionego przez liczne miasta podnoszące się z ruiny¹²⁷. W r. 315 Kartagina, *orbis terrarum decus*, jak schlebiał jej Aureliusz Wiktor, rozdawała śladem Rzymu annonę swym mieszkańcom, póki Konstantyn nie przeniósł łaskawie tego ciężaru z dekuriów kartagińskich na barki całego imperium¹²⁸. Ozdobą ówczesnego świata było jeszcze długo to miasto, jak i cała kraina, od pewnego czasu *unica spes sacrae Urbis*.

¹²⁴ L. Leschi, *L'album municipal de Timgad et l'„Ordo salutationis“ du consulaire Ulpus Mariscianus*, „Revue des Etudes Anciennes“ 1948, s. 71—100. Skrót exci w poprzedniej części albumu, C. 2403, col. 1, w. 33 i 34, rozwiązuje Leschi *ex(a)ct(ores)* widząc w dwóch *flamines perpetui* urzędników municipalnej annony, s. 72. *Ordo salutationis*, C. 17896, napis również z czasów Juliana, podaje normy *adaeratio* dla urzędników miasta, jeśli by ci pragnęli zamieniać annony w naturze na pieniądze.

¹²⁵ CTh I 15, 10 (379 r.).

¹²⁶ Ch. Saumagne, CRAI 1949, s. 18. Posiadacze ci jego zdaniem łączyli się w *corpora naviculariorum*.

¹²⁷ Por. Y. Debbasch, „*Colonia Iulia Karthago*“. *La vie et les institutions municipales de la Carthage romaine*, „Revue Historique de droit français et étranger“ 1953, s. 366.

¹²⁸ CTh XIV 25, 1.